

<https://doi.org/10.34768/fp2022a5>

Krzysztof Rogulski  
Zielona Góra

## OBECNOŚĆ KULTURY SZLACHECKIEJ W POLSCE XXI WIEKU (REKONESANS)

Przez kulturę szlachecką należy rozumieć kulturę materialną i niematerialną, przejawiającą się zarówno w sferze obyczaju, jak i wartości, wytworzoną przez szlachtę – „lud herbowy”<sup>1</sup>. Użyty w tytule artykułu termin „kultura” dotyczy stanu szlacheckiego, prawnie ukształtowanego w statutach wiślicko-piotrkowskich Kazimierza Wielkiego. Dalszy wzrost znaczenia szlachty i zdobytych przez nią praw, z ich ukoronowaniem w postaci złotej wolności szlacheckiej, doprowadził do rozkwitu oryginalnej kultury szlacheckiej, będącej wypadkową pozycji oraz znaczenia tej warstwy społecznej na arenie szeroko rozumianej geopolityki.

Wykreowana przez szlachtę Rzeczypospolitej kultura materialna uzewnętrzniała się rozmaicie – m.in. wyjątkową architekturą, zwłaszcza dworsko-rezydencjonalną, ubiorem czy orężem, nasyconym wpływami orientu, a jednocześnie pozostającym w symbiozie ze zdobycami świata kultury zachodniej; przepisami na kulinaria bądź trunki, wyzyskującymi bogactwo płodów zamieszkiwanej ziemi.

W niematerialnej sferze duchowej obyczaju i wartości kultura szlachecka ucieleśniała się w kultywowaniu tradycji, szacunkiem dla przodków, dążeniem do doskonałości w hołdowaniu wartościom, ujętym w spetryfikowany tryptyk Bóg, Honor, Ojczyzna oraz promocją wzorców postaw obywatelskich. Wiele z tych wartości przetrwało do czasów nam współczesnych, a ich obecność w kulturze polskiej XXI w. stała się przedmiotem niniejszego szkicu.

Szlachta polska, będąca elitą społeczeństwa, wytworzyła charakterystyczną i niezwykle bogatą kulturę materialną. Według *Słownika języka polskiego* PWN, kultura materialna stanowi „ogół dóbr materialnych oraz środków i umiejętności produkcyjno-technicznych społeczeństwa w danym okresie historycznym, związanych z zaspokojeniem potrzeb biologicznych, zapewnieniem bezpieczeństwa i przetrwania gatunku ludzkiego”<sup>2</sup>. Zaliczyć do niej należy budynki mieszkalne, gospodarcze, obronne, umeblowanie, ubiór, sprzęty użytku codziennego, wyposażenie wnętrz bądź rzeczy osobiste, np. medaliki, biżuterię oraz receptury wytwarzania napojów, miodów, nalewek, weków, potraw i innych. Ich obecność jest wciąż żywa we współczesnej Polsce. Pomimo ewolucji

1 W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 613.

2 Zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura-materialna;3928899.html> [dostęp: 1.03.2021].

społecznej i związanych z nią potrzeb osobistych, możliwości finansowych, materiałów produkcyjnych i środków wytwórczych, przejawy szlacheckiej kultury materialnej towarzyszą Polakom do czasów dzisiejszych.

Typowy szlachcic polski od końca XVI do poł. XVIII w. zamieszkiwał wraz z wielopokoleniową rodziną w dworku. Głową rodziny stanowił ojciec. Siedziby rodu, wieloizbowe, prezentowały się okazałe. Zawsze świadczyły o statusie społecznym i zamożności mieszkańców. Te „szlacheckie mikropaństwa” – jak nazywał je Tadeusz Chrzanowski<sup>3</sup> – wznoszono z drewna, najczęściej modrzewiowego, na podmurówce z cegły lub kamienia. Centralnie lokowano wejście z sienią, za którą wchodziło się do pomieszczeń po lewej i po prawej stronie. Nad wejściem znajdował się zadaszony reprezentacyjny ganek, oparty na kolumnach. Stosowano dachy łamane, mansardowe, wyposażone w gzyms, drewniane lub z dachówki. Integralną część narożnika budynku stanowiły ozdobne ryzality. Przeważającą większość dworków szlacheckich stanowiły budynki parterowe, ale zdarzały się czasem gmachy piętrowe. Ściany budowano z belek, układanych jedna na drugiej, wiązanych w zrąb. Wnętrze składało się z pokoju pana, pokoju pani, pokoju dziecięcego, salonu, pokoju gościnnego, spiżarni, kuchni, pomieszczenia dla służby i kapliczki. W mniejszych domostwach funkcje izb łączono. Podłogi były drewniane, a szyby w oknach osadzano w drewnianych lub ołowianych ramach. Z tyłu za domem znajdował się ogród, prowadziło do niego odrębne wejście. Obejście grodzono płotem lub parkanem. Tradycyjnie brama wjazdowa na podwórzec stała otworem, co miało symbolizować staropolską gościnność. Dwór stanowił miejsce obchodów uroczystości rodzinnych, związanych ze świętami katolickimi w trakcie roku liturgicznego oraz okolicznościowymi, takimi jak choćby imieniny członków rodziny. Bogata magnateria budowała wspaniałe, okazałe rezydencje. Każdemu takiemu domowi – niezależnie, czy to dworom, czy pałacom – przypisywano rangę gniazda rodzinnego.

Do dziś w architekturze nader często spotyka się budownictwo jednorodzinne, właśnie w stylu dworku polskiego, silnie zakorzenionego w rodzimej świadomości<sup>4</sup>. Budynki wykonywane są w nowoczesnej technologii, materiałem budulcowym jest cegła lub bale drewniane, natomiast styl pozostaje od wieków niezmienny. Świadczą o tym katalogi budownictwa jednorodzinnego w wersji papierowej i internetowej, oferujące: „Projekty dworków – sprawdzone rozwiązania”<sup>5</sup>, ofertę zaś reklamują słowa: „Projekty domów w stylu *dworkowym* przywodzą na myśl czasy szlacheckie, w których to budynki te były ozdobą miejscowości”. Albo nieco inaczej: „Projekty dworków – gotowy projekt domu w stylu dworkowym”<sup>6</sup>, przy okazji tej informacji biuro

3 T. Chrzanowski, *Wędrowniki po Sarmacji europejskiej*, Warszawa 1988, s. 81-82.

4 Por. M. Leśniakowska, *Polski dwór: wzorce architektoniczne, mit i symbol*, Warszawa 1996, s. 57.

5 Por. <https://www.kreodom.pl/szukaj/projekty> [dostęp: 1.03.2021].

6 Por. <https://www.extradom.pl/projekty-dworkow> [dostęp: 1.03.2021].

architektoniczne dodaje: „Niektóre z naszych projektów dworków w starym stylu są doskonałą imitacją historycznych obiektów, które możesz zobaczyć w wielu częściach Polski”. Bądź wreszcie jeszcze inaczej: „Projekty dworków – domy w stylu dworkowym”, ponadto firma Archon zachwala własne propozycje, utrzymując, że „Tradycyjny dworek polski to dostojny budynek o regularnej bryle, który od stuleci zachwyca doskonale wyważonymi proporcjami i symetrią elewacji”<sup>7</sup>. Kolejny zespół architektów na stronie internetowej [www.domywstylu.pl](http://www.domywstylu.pl) oświadcza: „Projekty domów stylizowane na dworek polski [...] inspirowane są tradycją polskiego dworu”<sup>8</sup>, co wpływa na ponadczasowość przedstawianych ofert. Spora liczba tych ostatnich świadczy o zapotrzebowaniu rynku na tego typu produkt.

Przykładem zachowanego w oryginale dworu polskiego jest siedziba ziemiańskiego rodu Zabłockich w miejscowości Koszuty w Wielkopolsce, pochodząca z 1760 r.

Jest to budynek symetryczny, z werandą, narożnymi alkierzami i stromym, mansardowym dachem, krytym gontem. Ekspozycja stała muzeum prezentowana jest w siedmiu salach, urządzonych w duchu dawnego, polskiego dworu z końca XIX i początku XX wieku. Zgromadzone tu zestawy mebli oraz uzupełniające wystrój malarstwo, tkaniny i przykłady rzemiosła artystycznego – ustawione tak, by swobodnie poruszać się po wnętrzach – pozwalają odtworzyć wygląd i atmosferę szlacheckiego dworu, a pozostawione drobne sprzęty dają wrażenie stałej obecności jego dawnych mieszkańców<sup>9</sup>.

Znamiennym zjawiskiem początków XXI w. jest swoista ucieczka ludzi z miast i osiedlanie się na wsi, na wzór staropolskiej szlachty. Ta ostatnia „wytworzyła kulturę nie tylko zdeglomerowaną i zatimizowaną, ale przede wszystkim rustykalną”<sup>10</sup>. Taki też charakter mają współczesne osiedla domów jednorodzinnych. Zdominowały one krajobraz podmiejskich wsi. Stały się nie tylko sypialniami miast, ale przede wszystkim dały ich mieszkańcom poczucie wolności i niezależności, a także bezpośredni kontakt z naturą. Co więcej, nazwy tych osiedli nader często nawiązują do czasów demokracji szlacheckiej. Podobnie dzieje się w przypadku budownictwa wielorodzinnego. Do dawnej nomenklatury odwołuje się m.in. Szlachecki Zakątek, Zaścianki, ul. Szlachecka, Zakątek Wojskiego w Białymstoku. W dawnym stylu utrzymane jest też nazewnictwo niemałej liczby restauracji, np. Zaścianek Podlaski w Białymstoku, Dwór Chotynia w miejscowości Chotynia, Chochołowy Dwór pod Krakowem, Dwór Polski we Wrocławiu, Pensjonat Dworek Polski w Bobrowie, Leśny Dworek w Wyszкові, Pensjonat Dworek Polski w Chojnie i wiele innych. Zadziwiająca wydaje się nie tylko wysoka frekwencja tej nomenklatury, a zwłaszcza wskazywane przez nią obiekty, ale również ich wyraźna powszechność właściwie we wszystkich zakątkach kraju.

7 Por. <https://www.archon.pl/projekty-dworkow-pc2556> [dostęp: 1.03.2021].

8 Por. <https://www.domywstylu.pl/projekty-domow-w-stylu-dworkowym/> [dostęp: 1.03.2021].

9 Por. <https://kornik.travel/pl/obiekty/atracje-w-okolicy/dwor-w-koszutach-muzeum-ziemi-sredzkiej> [dostęp: 10.05.2021].

10 J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce*, Poznań 1998, s. 17.

Wyposażenie wnętrz, podobnie jak okazały dwór, stanowiło o prestiżu zamieszkujących w nim ludzi, stając się „zewnętrznym wyrazem poziomu życia i aspiracji ich właściciela”<sup>11</sup>. Inwentarze ruchomości szlachty, rezydującej w Wielkopolsce w XVII w., a zwłaszcza w XVIII w., doprowadziły ich badacza, Jarosława Dumanowskiego, do następującego wniosku: „zmiany w urządzaniu szlacheckich wnętrz mieszkalnych są z jednej strony przejawem powiększania się dystansu między kulturą elitarną a ludową, a z drugiej strony są wynikiem pogłębiającego się rozwarstwienia społecznego w ramach samego stanu szlacheckiego”<sup>12</sup>. Tak samo jak w dawnych czasach umeblowanie domów, należących do współczesnych Polaków, zależy od ich zamożności, choć przecież nadal pozostające w użyciu sprzęty wcale nie uległy zmianie. Pojawiły się wszakże inne materiały i technologie, dające szansę nabycia znacznie tańszych produktów. I tak drewno, zwłaszcza gatunków drzew szlachetnych, pozostało domeną ludzi zamożnych. Natomiast większość społeczeństwa zadowala się niedrogim substytutem w postaci mebli z płyt wiórowych OSB, MDF, LDF i HDF, powlekanych wysokiej jakości fornirem lub mniej kosztownym laminatem.

Mimo to, w wielu domach i mieszkaniach, na wsi czy w mieście, czuć klimat polskiego dworu<sup>13</sup>. Jego wyposażenie było wieloepokowe, gromadzone przez kolejne generacje. Stąd charakterystyczna różnorodność, ekskluzywna prostota, skromna elegancja i funkcjonalność, które wraz z widocznymi śladami zużycia nadawały poszczególnym izbom mieszkalnym duszę i swoisty klimat. Na ścianach wisiały portrety przodków i obrazy religijne, świadczące o dawności i znaczeniu rodu. Stare, przekazywane z pokolenia na pokolenie, przedmioty o wymiarze użytkowym i symbolicznym zdobiły komody. Podłoga urzekała pięknem prostych desek. Redakcja portalu internetowego [urządzamy.pl](http://urządzamy.pl) instruuje czytelników, w jaki sposób wyposażyć dom w stylu dworskowym. Autorzy tego serwisu podpowiadają, jakie meble, tkaniny, dodatki należy wybrać, by poczuć ducha minionej epoki: „Mimo niewątpliwej elegancji, którą wprowadzają antyki, wiekowe obrazy i inne dostojne pamiątki przeszłości, [dom w stylu dworskim] pozostaje bezpretensjonalny i naprawdę przytulny. Zamiast pałacowego blichtru we wnętrzu, w stylu dworskowym powinniśmy znaleźć szlachetną prostotę; zamiast modnych rozwiązań i nowoczesnych materiałów – te tradycyjne”<sup>14</sup>. Piszący na tej witrynie zachęcają do utrzymania wnętrz w zgodzie z regułami eklektyzmu, wynikającego z wielopokoleniowego nagromadzenia sprzętów lub do „imitowania tego procesu”. Odbiorcom serwisu ponadto zaleca się śmiałość w podejmowaniu decyzji o łączeniu prostoty klasycystycznej i biedermeierowskiej z fantazyjnymi, dekoracyjnymi meblami

11 J.S. Bystroń, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI-XVIII*, t. 2, Warszawa 1994, s. 389.

12 J. Dumanowski, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006, s. 69.

13 P. Korduba, „Sarmatia semper viva” – estetyka wnętrz w Polsce (XIX-XXI wiek), [w:] *Nowoczesność i sarmatyzm*, red. P. Czaplinski, Poznań 2011, s. 3-25.

14 <https://www.urzadzamy.pl/salon/styl-dworskowy-jak-urzadzic-dom-w-stylu-dworskowym-aa-j3ku-MeXa-hY4X.html> [dostęp: 3.03.2021].

w stylu Ludwika Filipa, eklektyzmu czy sanacji. Te odmienne, wydawać by się nawet mogło sprzeczne ze sobą, style w przestrzeni dworku znakomicie podtrzymują klimat szlacheckiego gniazda. Warto jednak pamiętać, jak wyczytamy w omawianym poradniku internetowym, by kierować się zasadą grupowania sprzętów w zespoły stylistyczne, aby uniknąć wrażenia przypadkowości. „Jeśli więc w saloniku chcemy zestawić kanapę w stylu Ludwika Filipa z biedermeierowskimi fotelami – sofę wraz z harmonizującym stolikiem postawmy z jednej strony głównej osi kompozycyjnej, fotele, także uzupełnione o odpowiedni stolik, z drugiej”<sup>15</sup>. Podkreślanie odrębności zespołów stylistycznych osiągnąć można, rozkładając dywan, wieszając tapiserię oraz wykorzystując architekturę: rozkład drzwi i okien, kształt i wnęki murów. Meble winny cechować się prostotą w formie i materiale, zgodną z historycznymi cechami polskiego meblarstwa. Unikać należy oku z brązów i zdobień złotniczych. Wykorzystywać natomiast snycerkę i intarsję. Szczególnie dobrze wyglądać będą meble z widocznymi śladami użytkowania. Ważna jest funkcjonalność poszczególnych izb, mebli czy sprzętów, aby „sekretarzyk służył do przechowywania listów, a np. biurko – rachunków i dokumentów”<sup>16</sup>.

Polacy w wieku XXI szczególnie upodobili sobie meble eklektyczne: przede wszystkim kredensy, szafy, krzesła i stoły. Wydaje się sprawą dość niezwykłą, że właśnie te same sprzęty służą dziś współczesnym, by tchnąć ducha przeszłości we wnętrza własnych domów. Są to meble zróżnicowane, o szerokim spektrum osobowości twórczych projektantów i szerokiego gustu klientów. Ich forma stanowi splot wpływu różnych estetyk, cechujących się niezwykłym bogactwem realizacji. Dzisiejsi odbiorcy zamawiają nowe meble w stylu eklektycznym lub wyszukują ciekawych obiektów wyposażenia wnętrz w sklepach z antykami.

Styl dworkowy wewnątrz emanuje ciepłem i przytulnością. Znamienną cechą są niegładzone ściany, modrzewiowe deski podłogowe, belkowane stropy. Poczerniałe lustra, stare obrazy, fotografie sprzed lat, wizerunki świętych i scen biblijnych zdobią współczesne siedziby, nadając im unikatowe oblicze. Na ścianach naszych domostw wiszą reprodukcje ikon, np. Matki Boskiej Częstochowskiej, popularne w całej Polsce. W diecezji zielonogórsko-gorzowskiej poczesne miejsce zajmują reprodukcje obrazu Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej z Rokitna, a także Madonny z Lichenia, Ostrej Bramy i inne. Jak niegdyś, „wizerunki Matki Boskiej należały do najcenniejszych obrazów w zbiorach opisywanych w inwentarzach i zapewne także z tego powodu były one najczęściej wymieniane w rejestrach”<sup>17</sup>, tak obecnie cieszą się niesłabnącą popularnością ze względu na żywy kult Matki Jezusa. Bardzo często są one przywożone przez pątników z odbytych pielgrzymek, po powrocie zawieszane są w domach i rozdawane krewnym. Stanowią pamiątki rodzinne. Nierzadko są to dewocjalia pochodzące

---

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> J. Dumanowski, *op. cit.*, s. 49.

z sanktuariów z różnych części świata, np. różańce z drzewa różanego z Watykanu. Obrazy święte kupowane są na jarmarkach odpustowych oraz w wyspecjalizowanych sklepach. Malowidła o tematyce sakralnej często znajdują nabywców wśród Polaków udających się w zagraniczne podróże.

„Kto budował wystawny dwór, chciał również i ogród na odpowiednim poziomie urządzić”<sup>18</sup> – pisał Jan Stanisław Bystron. Umiłowanie do ogrodów współcześni rodacy także przejęli od szlachty. I dzisiaj ozdobą rodzinnej siedziby jest zadbana zieleń, stąd też współcześni właściciele domów dbają o swoje ogrody, traktując je jako miejsce pożytku i rekreacji. Na niewielkim obszarze znajdują miejsce nie tylko na warzywniak, ale także na piękne kompozycje roślinne, altany, w których biesiadowanie sprawia więcej przyjemności.

Pamięć szlachectwa<sup>19</sup> dotyczy kultury materialnej i związanej z nią kultury konsumpcji. Świadczy o tym moda na stare receptury przyrządzania nalewek, miodów pitnych, konfitur, dań mięsnych, kompotów, chłodników, zup, sosów i wielu, wielu innych. Podstawą wyżywienia przeciętnej rodziny szlacheckiej było mięso pochodzące z własnej hodowli lub zwierzyna łowna. Posiłki dyktowały pory roku, co obecnie nadal jest widoczne. Świadczy o tym niezwykła popularność wytwarzanych własnym sumptem win, konfitur i nalewek, a współcześnie promowana i popularna moda na zdrowy tryb życia, w zgodzie z naturą, ewidentnie sprzyja pamięci o minionych upodobaniach i zwyczajach.

Trend, by pielęgnować styl szlachecki, nie wydaje się bynajmniej kiczowaty, jak odbierają tę tendencję niektórzy obserwatorzy. Niewątpliwą zaletą jest jej oryginalność, naznaczona patyną „długiego trwania”<sup>20</sup>, emanująca dawnością i spójnością wśród multikulturowości współczesnego świata. Bywa przesadna, acz zawsze tożsama z szacunkiem dla przeszłości i umiłowaniem swojskości, przyjaźni, natury i historii. W tym miejscu warto przywołać słowa Susan Sontag: „wiele okazów kampu jest z »poważnego« punktu widzenia złą sztuką lub kiczem. Nie wszystko jednak. Nie tylko, że kampf niekoniecznie musi być złą sztuką, ale sztuka, którą można określić jako kampf, czasem zasługuje na jak najpoważniejszą uwagę i podziw”<sup>21</sup>. Kampf jest rodzajem estetyki prze-rysowanej, a etymologia terminu, wywodząca się od łacińskiego *campus* (wieś, pole), sugeruje, że jest estetyką wiejską, w interesującym i pozytywnym kontekście, nie zaś stereotypowym kanonem nieoświeconej, ograniczonej parafialności.

Obok kultury materialnej, szczególnie rodzaj pamięci szlacheckiej odnosi się do obyczaju. Według *Encyklopedii PWN*, przez obyczaj rozumiemy „formę zachowania powszechnie przyjętą w danej zbiorowości społecznej, popartą uznawaną w niej tra-

18 J.S. Bystron, *op. cit.*, s. 427.

19 Por. J. Le Goff, *Historia i pamięć*, przeł. A. Gronowska, J. Stryczyk, wstęp P. Rodak, Warszawa 2007.

20 F. Braudel, *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 55.

21 S. Sontag, *Notatki o kampie*, przeł. W. Werstein, „Literatura na Świecie” 1979, nr 9.

dycją<sup>22</sup>. W dalszej części hasła czytamy, że „obyczaje, stanowiące jeden z systemów normatywnych składających się na całość kontroli społecznej, regulują szeroki zakres spraw społecznych pozostających poza sferą obowiązywania prawa, moralności, religii<sup>23</sup>. Co znamienne –

naruszenie obyczajów powoduje negatywną reakcję ze strony grupy; w społecznościach o kulturze tradycyjnej obyczaje przekazywane przez naśladownictwo, tradycję ustną i cieszące się powszechną aprobatą mają moc niepisanych praw; obyczaje raz utrwalone ulegają zmianom bardzo powoli; często funkcjonują na zasadzie przeżytków społecznych; ogół obyczajów danej zbiorowości społecznej składa się na jej obyczajowość<sup>24</sup>.

Obyczaje, którym hołdowała szlachta polska, odzwierciedlały system wartości przez nią wyznawanych, a mianowicie: religijność, patriotyzm, rustykalność, złotą wolność szlachecką, staropolską gościnność, poczucie obowiązku wobec słabszych i kobiet. Wierność tym zasadom w znacznej mierze przetrwała do czasów współczesnych<sup>25</sup>. Kluczową rolę w ich trwaniu odegrała pamięć kulturowa, wspomagana przez nośniki pamięci<sup>26</sup>. W dobie wszechobecnych przekazów multimedialnych świadomi bogactwa kulturowego ponadtyśiącletniej historii ojczyzny kreatorzy-wizjonerzy wirtualnej rzeczywistości, wirtuosi pióra, wydawcy, twórcy gier planszowych i karcianych, deweloperzy gier komputerowych rozpowszechniają wiedzę o źródłach naszej kultury, w tym tradycji i obyczajowości. Doskonałą formą przekazu społecznego są gry komputerowe, np. znany *Wiedźmin* – przenosi gracza w odległe rycerskie czasy. Doskonała grafika gry i świetne jej recenzje na świecie wywołały zainteresowanie nią ludzi o różnicowanym intelekcie, członków różnorodnych obszarów globu, co zresztą pokrywało się z zamierzonym celem twórców cyfrowej adaptacji książkowej serii. Oparta na powieści Andrzeja Sapkowskiego gra pod tym samym tytułem przekazała szerokim rzeszom odbiorców, graczy i czytelników, wiedzę o kulturze rycerskiej, w której zanurzona była kultura szlachecka. Doskonale sprzedają się obecnie powieści szlacheckie autorstwa historyka, pisarza i piewcy szlacheckości w jednej osobie Jacka Komudy<sup>27</sup>, a mianowicie: seria *Opowieści z Dzikich Pól*, *Galeony wojny*, *Diabeł Łańcucki*, *Imię bestii*, *Czarna szabla*, *Zborowski*, *Bohun*, *Samozwaniec*. Prozaik swe powieści wyposaża w pewną dozę fantastyki, aby dodatkowo wyeksponować na przykładzie perypetii bohaterów psychikę i obyczajowość ludzi, żyjących w niespokojnym XVII w. na przeogromnym obszarze nadszarpiętego zewnętrznymi i wewnętrznymi konfliktami europejskiego państwa, Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Postaci tych tekstów są targane emocjami, namięt-

22 <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/obyczaj;3949586.html> [dostęp: 12.07.2021].

23 *Ibidem*.

24 *Ibidem*.

25 Por. S. Siekierski, *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, Pułtusk 2003.

26 Por. M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002.

27 Por. D. Szagun, *Przekorne nawiązania do Sienkiewiczowskiego wzorca powieści historycznej w „Bohunie” Jacka Komudy*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 2015 (45), s. 81-92.

nościami, są autentyczni w odczuciu czytelnika, stąd ogromny sukces pisarza – członka grupy rekonstrukcyjnej, który w siodle i w stroju szlacheckim przemierzył wzdłuż i wszerz Kresy dawnej Rzeczypospolitej, sukces, stale potwierdzany wznowieniami poszczególnych tytułów jego autorstwa<sup>28</sup>.

Podobną rolę pełnią popularne rekonstrukcje historyczne. Zazwyczaj zajmują się nimi ludzie z pasją do minionych epok. Niesłabnącą popularnością cieszą się też zespoły pieśni i tańca, takie jak Mazowsze czy Śląsk, których artyści w kopiach dawnych strojów występują na polskich i światowych scenach. Polonezem rozpoczyna się też każdy bal studniówkowy we wszystkich szkołach ponadpodstawowych. Chodzonego naucza się już w przedszkolach, co stanowi bezpośrednią kontynuację szlacheckiego obyczaju.

Obyczaje stanowią filar kultury narodu polskiego, okazują się esencją polskości. Nadają kolorytu ludzkiej egzystencji dnia codziennego. Można zasadnie sądzić, że łatwiej wychwycić dawne obyczaje szlacheckie, panujące w naszym kraju, cudzoziemcom niż współczesnym Polakom, którzy są do nich po prostu przyzwyczajeni. Bogactwo kulturowe szlachty polskiej, także w sferze obyczajowości, odróżniało nadwiślańską nację od innych narodów nie tylko w przeszłych wiekach, ale również dzisiaj. Poza tym obyczaje szlacheckie, adaptowane przez chłopstwo i mieszczaństwo, stały się podstawą rodzimej kultury współczesnej.

Wśród nich na uwagę zasługuje powitanie „dzień dobry” wraz z często towarzyszącym tym słowom skinieniem głowy. Szlachecka etykieta nakazywała zyczliwie witać rozmówcę, okazywać solidarność społeczną, dowartościować interlokutora oraz okazywać szczególny szacunek kobietom, starszym i przedstawicielom władzy.

W dobie staropolskiej witano się za pomocą formuł grzecznościowych, które można podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmowała zwroty stosowane przez chłopów i religijną szlachtę. Podczas powitania wypowiadali oni formułę „pomaga Bóg”. W XVIII wieku zwrot ten zastąpiono formą „niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Do drugiej grupy należą formuły wypowiedziane przez osoby świeckie, które podczas powitania najczęściej mówiły: „czołem, czołem panie bracie, służba, dzień dobry”. Po wypowiedzeniu zwrotu powitalnego obowiązkowo należało powiedzieć kilka komplementów. W ten sposób okazywano odbiorcy szczególny szacunek. Można było też zapytać o zdrowie. Zachowanie takie podkreślało zainteresowanie partnerem rozmowy, a powitanie nieuzupełnione o dodatkowe akty grzecznościowe uchodziło za niegrzeczne. O zasadzie tej musieli pamiętać członkowie każdej warstwy społecznej<sup>29</sup>.

Obyczajem, który przetrwał do dzisiejszych czasów, jest zdejmowanie przez mężczyzn i chłopców czapki w kościele, podczas gdy kobiety mogą pozostać w świątyni z nakryciem głowy. Z artykułu Marka Urbana, zamieszczonego na stronie internetowej firmy edukacyjnej Marka, dowiadujemy się, iż „jeszcze w 1917 r. w Kodeksie Prawa

28 J. Komuda, *Opowieści z Dzikich Pól*, Lublin 2004; idem, *Galeony wojny*, Lublin 2017; idem, *Diabeł Łańcucki*, Lublin 2016; idem, *Imię bestii*, Lublin 2014; idem, *Czarna szabla*, Lublin 2017; idem, *Zborowski*, Lublin 2014; idem, *Bohun*, Lublin 2019; idem, *Samozwaniec*, Lublin 2017.

29 <https://histmag.org/Staropolskie-powitanie-Czołem-panie-bracie-15985> [dostęp: 13.07.2021].



Kanonicznego przypominano, że kobieta ma wchodzić do kościoła z nakrytą głową, a mężczyzna bez nakrycia głowy<sup>30</sup>.

Reguła, bez jakiej nie sposób wyobrazić sobie poprawne funkcjonowanie we współczesnym społeczeństwie polskim, wiąże się z tytułowaniem siebie nawzajem: pan, pani, państwo<sup>31</sup>. W dawnych wiekach szlachta polska używała tych słów w rozbudowanej formule, np. „Jaśnie Pan, Jaśnie Wielmożny Pan, Waszmość Pan”. Formy te świadczyły o szacunku i pokorze wobec tytułowanej osoby. Samo słowo „pan” po raz pierwszy pojawiło się w roku 1766. W czasach powojennych na modłę radziecką próbowano zamienić „pan” na „wy”, ale i w tej sprawie tradycja zwyciężyła, co wyróżnia Polskę na tle innych krajów<sup>32</sup>. Również rzeczownik państwo, określające formę organizacji społeczeństwa, zamieszkującego określony teren i posiadającego własny system stanowienia i wykonywania prawa oraz utrzymującego stosunki dyplomatyczne z innymi państwami, wywodzi się od określania magnatów, władających potężnymi połaciami ziemi – latyfundiami, niczym udzielnicy księżęta czy królewiecia, wielkimi panami<sup>33</sup>.

W podobnym nurcie mieści się kolejny polski obyczaj, związany z galanterią wobec kobiet. Jest on zakorzeniony w kulturze staropolskiej, kiedy to szlachta ostentacyjnie całowała damy w rękę, odkrywała na ich widok głowy, kłaniała się, komplementowała, kłekała i wznosiła toasty za pomyślność<sup>34</sup>. Część z nich przetrwała do dziś. Wprawdzie sentyment do całowania kobiecych dłoni na naszych oczach wychodzi z mody, ale takie gesty jak przepuszczanie przodem, podawanie płaszczu, ustępowanie miejsca itp. ciągle funkcjonują w przestrzeni publicznej i prywatnej.

Szczególne miejsce w obyczajowości szlacheckiej zajmowało biesiadowanie z różnych okazji. Do pozostałości po dawnych czasach należy dziś choćby wieszanie wigilijna. Współcześnie dbamy, aby na stole w przeddzień Bożego Narodzenia znalazło się trzynaście potraw<sup>35</sup>. Liczba ta odnosi się do tradycji magnackiego stołu, na który trafiało jedenaście do trzynastu potraw, podczas gdy w dworze szlacheckim było ich siedem do dziewięciu, natomiast w chłopskiej chacie jeden bądź ewentualnie pięć. Liczba potraw musiała jednak być zawsze nieparzysta. Jak dawniej, przy wigilijnym stole łamiemy się opłatkiem, kładziemy pod obrusem siano, a pod choinką – prezenty.

W Roku Pańskim 1637 pan Marszałek Kazanowski tak oto obdarował swoich dworzaków: [...] Panu koniuszemu koń siwo-jabłkowy z rzędem srebrnym i kutaskami jedwabnymi; panu sekretarzowi Jasińskiemu – kiereja (suknia wierzchnia turecka futrem podbita) altembasowa

30 <https://marka.edu.pl/2020/03/04/panowie-czapki-z-glow-jak-ludzie-poprzez-nakrycia-glowy-lub-ich-brak-okazywali-szacunek-bogu-i-sobie-nawzajem/> [dostęp: 15.07.2021].

31 Por. J. Tazbir, *Silva rerum historicarum*, Warszawa 2002, s. 338.

32 Por. <https://kzi.pl/9043/skad-wziely-sie-slowa-pan-pani> [dostęp: 13.07.2021].

33 Zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/krolewiewa;3927696.html> [dostęp: 13.07.2021].

34 Z. Kuchowicz, *Obyczaje i postacie polski szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1993, s. 25-28.

35 Por. B. Ogrodowska, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Parzysta-czy-nieparzysta-liczba-dan-na-stole-wigilijnym-1375716.html> [dostęp: 19.06.2022].

z rysiami i klamrą srebrną; panu sekretarzowi Kulszyckiemu – kiereja z popielicami; panu inspektorowi pacholików – pas z zapinką i kanakiem (naszyjnikiem); panu inspektorowi domu – żupan adamaszkowy *item* (także) kołpak soboli; panu piwnicznemu – czapka z sobolami, każdemu z pacholików nowy żupan według nowego kroju... Ksiądz kapelan weźmie z moich antyków, co mu się upodoba, a kaznodzieja pierścień z wizerunkiem Pana miłościwego; gwardian zaś bernardyński, nasz spowiednik, asygnacje na 20 wozów zboża. Szpitalowi na Mostowej ulicy dają asygnację na tyleż wozów, szpitalowi św. Ducha na wozów 10. Moi przybocznicy wezmą po 20 złotych, a kto został pominięty niech śmiało przyjdzie do mnie, przypomni, a będzie obdorzony... (Gołębiowski, *Domy i dwory*)<sup>36</sup>.

Również uroczyste obchodzenie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego przebiega w zgodzie ze staropolskim obyczajem. Wielki Post przygotowuje duchowo do największego święta w roku liturgicznym. Triduum Paschalne ściąga rzesze wiernych do świątyni. Rezurekcja poprzedza uroczyste śniadanie wielkanocne. Nawet stukanie się jajkiem przetrwało stulecia, a pogański śmigus-dyngus umiła Lany Poniedziałek.

Towarzyskie spotkania i bale były okazją do tańca. Wśród nich królował polonez – taniec wyższych sfer, zwany tańcem polskim, dworskim lub chodzonym. W drugiej poł. XVI w. i pierwszej poł. XVII w. taniec ten zagościł na dworach magnackich i królewskim, gdzie stanowił element ceremoniału dworskiego. Największą popularnością cieszył się od czasów saskich do schyłku epoki napoleońskiej. Polonez rozpoczynał bale w minionej epoce i rozpoczyna go współcześnie, będąc żywym reliktem szlachectwa. Urósł do rangi obyczaju poprzez kultywowanie żywej tradycji. Nie sposób dziś wyobrazić sobie balu studniówkowego bez poloneza. Popularność chodzonego wzrasta z każdym rokiem. Dzieci uczą się poloneza już w przedszkolu i szkole podstawowej, by zaprezentować swoje umiejętności w trakcie uroczystości klasowych i szkolnych w ciągu całego roku szkolnego. Współcześnie stosowana jest forma tańca, ustalona przez Radę Ekspertów ds. Folkloru Ministerstwa Kultury i Sztuki w latach 1987-1989. Autorem końcowego opracowania był Czesław Sroka<sup>37</sup>.

Zimowy pejzaż szlacheckich dóbr zachęcał arystokrację do organizowania kuligów. Sanie, zaprzężone w czystej krwi rumaki, wiozły szlachetnie urodzonych przez zaspy puszystym śniegiem pola i lasy. Współczesne hotele i pensjonaty, aby zachęcić gości do wyboru właśnie ich oferty, serwują białą sannę. Dworek Mieldziczówka zachęca do skorzystania z przejazdu saniami malowniczą trasą, wiodącą prastarym dorodnym drzewostanem Puszczy Knyszyńskiej, którą wysoko cenili królowie polscy i wielcy książęta litewscy z Zygmuntem Augustem na czele.

Polacy w XXI w. urządzają huczne wesela oraz imprezy zaręczynowe. Żegnając zaś zmarłych dawnym obyczajem, zapraszają uczestników pogrzebu na stypę. O śmierci

36 Cyt. za: Z. Jasłowski, *Wigilia Bożego Narodzenia u Sarmatów*, <http://budujemydwor.pl/wigilia-bozego-narodzenia-u-sarmatow/> [dostęp: 16.07.2021].

37 <http://docplayer.pl/226031081-Polskie-tance-narodowe-polonez-czesc-1.html> [dostęp: 20.06.2022].

bliskiego informują klepsydry rozwieszane na tablicach ogłoszeń w miejscowości, gdzie żył zmarły. W gazetach umieszczane są nekrologi, ich forma przypomina te sprzed wieków. Zmarłych nazywa się sławetnymi, wielce zasłużonymi, pochodzącymi z zasłużonego rodu, kobiety wywodzące się z dobrego domu. Nie zapomina się o stopniach wojskowych, zaszczytach, odznaczeniach, sprawowanych funkcjach. Nim upłynie rok na grobie pojawia się okazały nagrobek z często drogiego kamienia. Pieczołowicie kultywowana jest pamięć o zmarłych. Przypominają o tym tłumy w nekropoliach w Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki oraz tysiące chryzantem i płonących zniczy na cmentarzach. Kwestujące sławy, osoby znane z desek teatrów i oper, zbierają fundusze na renowację grobów wielkich Polaków. Tego rodzaju filantropia to także rodzaj szlacheckiej spuścizny kulturowej.

Szczególnie ważny był w dworach szlacheckich zwyczaj parzenia kawy. W bogatszych domach zatrudniona była osobna służąca do tej czynności. Dziś w polskich domach stoją kawiarki. Dzień, pracę, spotkanie towarzyskie rozpoczynamy od wypicia przynajmniej małej czarnej, niekiedy z jakimś dodatkiem.

Zgodnie ze staropolskim obyczajem współcześnie w administracji ziemskiej używa się dawnej tytulatury w odniesieniu do wojewodów i starostów. Wojewodowie byli najwyższymi urzędnikami, zastępującymi monarchę w sprawowaniu sądów i dowodzeniu wojskiem, stąd jego nazwa. Pierwotnie – już w XI w. – urząd ten nosił nazwę komesa nadwornego – *comes palatinus*. Godność starosty wprowadził zaś Wacław II dla swoich namiestników – *capitaneus*. Wyższa izba parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej od setek lat nosi nazwę Senatu. Wywodzi się ona z dawnej rady królewskiej, w jej skład wchodził najznamienitsi dygnitarze, wśród których prym wiedli wojewodowie i kasztelan<sup>38</sup>. Współcześnie obyczajem akademickim jest wybór starostów roku w celu reprezentowania studentów w sprawach codziennego życia środowisk uniwersyteckich.

Pasowanie dzieci na przedszkolaka lub ucznia szkoły podstawowej oraz młodzieży na licealistę to przecież pozostałość po pasowaniu giermka na rycerza. Promocji oficerskiej w policji towarzyszy uderzenie szablą generalską w ramię kłęczącego awansowanego policjanta. Oficerom Wojska Polskiego Rzeczypospolitej Polskiej przysługuje zaszczyt noszenia Szabli Honorowej Wojska Polskiego. Płaz zewnętrzny głowni szabli wygrawerowany jest symbolem orła białego w koronie oraz napisem: Honor i Ojczyzna<sup>39</sup>. Wartościom tym hołdowała szlachta, a obecnie stanowią dewizę współczesnych żołnierzy.

Hojność, wspieranie w potrzebie wyróżniało szlachtę na tle pozostałych warstw społecznych. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, inicjatywa charytatywna organizowana od ponad 30 lat, jest przedsięwzięciem dobroczynnym okazywanym przez

<sup>38</sup> Por. Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.

<sup>39</sup> Opis szczegółowy Szabli Honorowej Wojska Polskiego, [https://ozjw3964.wp.mil.pl/u/Za\\_nr\\_2a\\_do\\_SIWZ\\_Opis\\_szabli\\_honorowej\\_WP.pdf](https://ozjw3964.wp.mil.pl/u/Za_nr_2a_do_SIWZ_Opis_szabli_honorowej_WP.pdf) [dostęp: 16.07.2021].

Polaków końcówki II i początku III tysiąclecia. Jak mawia Jerzy Owsiak: „gramy do końca świata i jeden dzień dłużej”<sup>40</sup>.

Obyczajem pielęgnowanym przez młodych Polaków w XXI w. jest pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę w intencji powodzenia na egzaminie dojrzałości oraz mądrych wyborów w dorosłym życiu: dobrych studiów, ciekawej pracy, założenia szczęśliwej rodziny. Pątnicy odbywają pielgrzymki do sanktuariów nie tylko w kraju, ale również do Ziemi Świętej, Lourdes, Fatimy, Medjugorie i wielu innych<sup>41</sup>. Szczególnie Polacy umiłowali pielgrzymowanie do miejsc kultu, związanych z objawieniami maryjnymi. Tak samo czyniła szlachta polska. Na łamach „Biuletynu Polskiej Myśli Historycznej” ukazał się niezwykle interesujący artykuł autorstwa Tomasza Ciesielskiego i Mariusza Sawickiego z Uniwersytetu Opolskiego pt. *Pilgrimages of the Polish Gentry to Holy Places in the 17th and the 18th Centuries*, w którym czytamy:

W wiekach XVII i XVIII szlachta polska i litewska chętnie wyruszała w podróże. W przypadku podróży zagranicznych o charakterze religijnym największym zainteresowaniem cieszyły się wyprawy do Ziemi Świętej, grobu św. Jakuba Starszego w Santiago de Compostela i do Rzymu. W ich trakcie odwiedzano sanktuaria przechowujące relikwie świętych oraz sławne z cudów za sprawą Matki Boskiej lub świętych na terenie dzisiejszych Czech, Austrii, Bawarii czy północnych Włoch. Popularnymi celami pielgrzymek były też ośrodki pątnicze na terenie Rzeczypospolitej, których liczba wzrosła w XVIII wieku do około 150. Znaczenie miały zwłaszcza sanktuaria maryjne, w szczególności te posiadające ukoronowane w latach 1717-1792 wizerunki Najświętszej Marii Panny<sup>42</sup>.

Umiłowanie wolności stanowiło kwintesencję istoty szlachectwa. Podnoszono ją do rangi stanowego klejnotu i najświętszej wartości<sup>43</sup>. Jak pisał Jan Stanisław Bystroń:

szlachcic jest wolny, co więcej rodzi się wolny. Wolność tę pojmowano rozmaicie, ale zawsze była ona uważana za najcenniejszy skarb i najwyższy przywilej. Wystarczało powołać się na wolność szlachecką, aby uzyskać natychmiast chętnych słuchaczy i gorliwych zwolenników; najlepsze najrozsądniejsze projekty reform upadały, gdyż zawsze uważano je za ograniczające wolność<sup>44</sup>.

Współcześni Polacy także wysoko cenią wolność, swobodę, którą odzyskali po roku 1989. Szlachta, jak podaje Janusz Tazbir za Karolem Ludwikiem Konińskim, wykształciła styl kultury polskiej „in toto humanitarny, wolnościowy, religijno-charytatywny, uprzejmy dla ludzi, wmiłowany w przyrodę”<sup>45</sup>. Obyczaje i styl życia z upływem czasu przechodziły z siedzib magnackich do dworów, a stamtąd do mieszczańskich kamie-

40 Zob. <https://www.facebook.com/wosp/posts/10152484818032414/> [dostęp: 14.07.2021].

41 Por. D. Kulczycka, *Ojczyzna – dom – świątynia – matka. Wyobrażenia Ziemi Świętej we wspomnieniach podróżnych doby romantyzmu*, „Colloquia Orientalia Białostocensia” 2013, nr 4, s. 277-291.

42 Zob. <https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/BPMH/article/view/BPMH.2015.006/> [dostęp: 14.07.2021].

43 U. Świdarska-Włodarczyk, *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017, s. 201.

44 J.S. Bystroń, *op. cit.*, t. 1, Warszawa 1976, s. 283.

45 J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Warszawa 1983, s. 47.

nic i chłopskich chat, tym samym stawały się powszechnym stylem życia w całym nieomal społeczeństwie na polskim terytorium. Obyczaj polski jest odmienny od obyczaju innych państw i narodowości. Jest „pański”<sup>46</sup>, a ponadto cechuje go „wykwint zewnętrzny i błyskotliwość; pociąg do okazałości, nawet zbytku, przepychu, skłonność do wytwornej galanterii wobec kobiet”<sup>47</sup>. Jako taki buduje tożsamość i umacnia wspólnotę kulturową.

#### LITERATURA CYTOWANA

##### Opracowania

- Braudel F., *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Warszawa 1971.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI-XVIII*, t. 2, Warszawa 1994; t. 1, Warszawa 1976.
- Chrzanowski T., *Wędrowki po Sarmacji europejskiej*, Warszawa 1988.
- Dumanowski J., *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006.
- Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.
- Komuda J., *Bohun*, Lublin 2019.
- Komuda J., *Czarna szabla*, Lublin 2017.
- Komuda J., *Diabeł Łańcucki*, Lublin 2016.
- Komuda J., *Galeony wojny*, Lublin 2017.
- Komuda J., *Imię bestii*, Lublin 2014.
- Komuda J., *Opowieści z Dzikich Pól*, Lublin 2004.
- Komuda J., *Samozwaniec*, Lublin 2017.
- Komuda J., *Zborowski*, Lublin 2014.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.
- Korduba P., „*Sarmatia semper viva*” – estetyka wewnątrz w Polsce (XIX-XXI wiek), Poznań 2011.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje i postacie polski szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1993.
- Kula M., *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002.
- Kulczycka D., *Ojczyzna – dom – świątynia – matka. Wyobrażenia Ziemi Świętej we wspomnieniach podróżnych doby romantyzmu*, „Colloquia Orientalia Białostocensia” 2013, nr 4.
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, przeł. A. Gronowska, J. Stryczyk, wstęp P. Rodak, Warszawa 2007.
- Leśniakowska M., *Polski dwór: wzorce architektoniczne, mit i symbol*, Warszawa 1996.
- Siekierski S., *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001*, Pułtusk 2003.
- Sontag S., *Notatki o kampie*, przeł. W. Werstein, „Literatura na Świecie” 1979, nr 9.
- Szagan D., *Przekorne nawiązania do Sienkiewiczowskiego wzorca powieści historycznej w „Bohunie” Jacka Komudy*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 2015 (45).
- Świdarska-Włodarczyk U., *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce*, Poznań 1998.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Warszawa 1983.
- Tazbir J., *Silva rerum historicarum*, Warszawa 2002.

##### Strony internetowe

- <http://docplayer.pl/226031081-Polskie-tance-narodowe-polonez-zczesc-1.html>.
- <https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/BPMH/article/view/BPMH.2015.006/>.
- <https://booklips.pl/biurka-polskich-pisarzy/jacek-komuda/>.

46 *Ibidem*.

47 *Ibidem*.

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/krolewiewa;3927696.html>.  
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura-materialna;3928899.html>.  
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/obyczaj;3949586.html>.  
<https://histmag.org/Staropolskie-powitanie-Czolem-panie-bracie-15985>.  
<https://kornik.travel/pl/obiekty/atracje-w-okolicy/dwor-w-koszutach-muzeum-ziemi-sredzkiej>.  
<https://kz1.pl/9043/skad-wziely-sie-slowa-pan-pani>.  
<https://marka.edu.pl/2020/03/04/panowie-czapki-z-glow-jak-ludzie-poprzez-nakrycia-glowy-lub-ich-brak-okazywali-szacunek-bogu-i-sobie-nawzajem/>.  
<https://www.archon.pl/projekty-dworkow-pc2556>.  
<https://www.domywstyly.pl/projekty-domow-w-styludworkowym/>.  
<https://www.extradom.pl/projekty-dworkow>.  
<https://www.facebook.com/wosp/posts/10152484818032414/>.  
<https://www.kreodom.pl/szukaj/projekty>.  
<https://www.urzadzamy.pl/salon/styl-dworkowy-jak-urzadzic-dom-w-stylu-dworkowym-aa-j3ku-MeXa-hY4X.html>.  
Jasłowski Z., *Wigilia Bożego Narodzenia u Sarmatów*, <http://budujemydwor.pl/wigilia-bozego-narodzenia-u-sarmatow/>.  
Ogrodowska B., <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Parzysta-czy-nieparzysta-liczba-dan-na-stole-wigilijnym-1375716.html>.  
Opis szczegółowy Szabli Honorowej Wojska Polskiego, [https://ozjw3964.wp.mil.pl/u/Za\\_nr\\_2a\\_do\\_SIWZ\\_Opis\\_szabli\\_honorowej\\_WP.pdf](https://ozjw3964.wp.mil.pl/u/Za_nr_2a_do_SIWZ_Opis_szabli_honorowej_WP.pdf) [dostęp: 16.07.2021].

### **Obecność kultury szlacheckiej w Polsce XXI wieku (rekonesans)**

STRESZCZENIE: Artykuł dotyczy obecności kultury szlacheckiej w Polsce XXI w., uzewnętrznionej w sferze kultury materialnej i niematerialnej. Współczesne społeczeństwo polskie świadomie, nieświadomie lub podświadomie korzysta z dorobku kulturalnego swych nobilitowanych przodków, zwłaszcza w dziedzinie architektury, utrzymania zieleni, receptur kulinariów i trunków, mody oraz wykreowanego przez *nobilitates* systemu wartości i oryginalnej obyczajowości.

SŁOWA KLUCZOWE: kultura szlachecka – dwór polski – system wartości – obyczaj

### **The presence of noble culture in 21st century Poland (reconnaissance)**

SUMMARY: The article concerns the presence of noble culture in 21st century Poland, externalized in material and non-material culture. Contemporary Polish society consciously, unconsciously or subconsciously uses the cultural heritage of its noble ancestors, especially in the field of architecture, maintenance of greenery, recipes for culinary and beverages, fashion and the system of values and original customs created by nobilities.

KEYWORDS: noble culture – Polish court – value system – custom